

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu VII Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Anna Nowińska (ref.)

Sędziowie: SSO Bożenna Kaczorowska

SSA w SO Krystyna Dereń-Szydłowska

Protokolant : Małgorzata Miodońska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. we Wrocławiu - na rozprawie

sprawy z powództwa I. N.

przeciwko Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa (...) we W.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 listopada 2012 r. sygn. akt X P 366/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21.11.2012r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przywrócił powódkę I. N. do pracy u strony pozwanej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) we W. na dotychczasowych zasadach oraz zasądził na jej rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy.

Sąd ten ustalił w szczególności, że powódka zatrudniona u strony pozwanej od 16.06.2008r. na stanowisku inspektora w Wydziale Kontroli Zadań Regionalnego Programu Operacyjnego z wynagrodzeniem 4.026,67 zł miesięcznie była sumiennym, rzetelnym i zdyscyplinowanym pracownikiem i zawsze otrzymywała dobrą ocenę za realizowane zadania pracownicze.

W dniu 9.09.2010r. powódka uległa wypadkowi w drodze do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim od 10.09.do 08.10.2010r. W dniach 11, 12 i 13.10.2010r. powódka przebywała na urlopie wypoczynkowym, następnie w dniach 14 i 15 października 2010r. na zwolnieniu lekarskim; od 18 do 20 października – świadczyła pracę; 21 i 22 przebywała na zwolnieniu lekarskim i od 25.10. do 18.11.2010r. nadal na zwolnieniu lekarskim.

Od 18.11.2010r. do 17.12.2010r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z hospitalizacją.

Zwolnienia lekarskie przekazywała powódka stronie pozwanej za pośrednictwem swoich rodziców i koleżanki i sposobu tego pozwana nie kwestionowała.

W dniu 20.12.2010r. powódka zgłosiła telefonicznie pracownicy kadr J. P., że będzie kontynuowała zwolnienie lekarskie. Jednakże lekarz rodzinny nie udzielił jej tego dnia zwolnienia. Nie uczynił tego również neurolog, do którego zgłosiła się 22.12.2010r. Powódka poinformowała w dniu 23.12.2010r. swoją przełożoną A. G., że bardzo źle się czuje lecz nie otrzymała od lekarzy, u których była, zwolnień lekarskich. Poprosiła ją też o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego z datą wsteczną na dzień 20.12. – 23.12.2010r.

Przełożona odmówiła jej zgody na urlop.

W dniu 27.12.2010r. po stawieniu się powódki w pracy celem jej świadczenia i podpisania przez nią listy obecności przełożona A. G. poleciła jej skreślenie podpisu na liście obecności i opuszczenie wydziału.

Pismem z dnia 27.12.2010r. doręczonym powódce 30.12.2010r. strona pozwana rozwiązała z nią umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia wskazując jako przyczynę nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy od dnia 20.12.2010r., co stanowi ciężkie naruszenie obowiązków służbowych.

W dniu 30.12.2010r. powódka otrzymała od lekarza psychiatry zwolnienie lekarskie na okres od 18.12.2010r. do 12.01.2011r. a z poradni (...) Urazowo – Ortopedycznej – za okres od 05.01.2011r. do 14.01.2011r.

W związku z rozwiązaniem umowy o pracę powódka po otrzymaniu zwolnienia lekarskiego przesłała jego oryginał do ZUS-u celem otrzymania zasiłku chorobowego zaś kopię przesłała stronie pozwanej. Pozwana wezwała powódkę do dostarczenia oryginału zwolnienia celem przywrócenia do pracy i naliczenia zaległego zasiłku chorobowego.

Powódka na zwolnieniu lekarskim przebywała w sposób ciągły do dnia 23.03.2011r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Rejonowego zachowanie powódki nie stanowiło ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Powódka od dnia 09.09.2010r., w którym uległa wypadkowi przebywała nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim, po zakończeniu zwolnienia 17.12.2010r. powódka zgłaszała pozwanej swoje złe samopoczucie i informowała o kolejnych wizytach lekarskich. Fakt nieobecności powódki w pracy w dniach 20 – 30 grudnia nie świadczy o jej złej woli porzucenia pracy a jedynie o złym stanie zdrowia, co potwierdzało zwolnienie lekarskie od lekarza psychiatry na okres od 18.12.2010r. do 12.01.2011r. oraz fakt, że powódka przebywała na zwolnieniu do 23.03.2011r.

Również nieprzedłożenie przez powódkę w dniu 23.12.2010r. stosownego zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy nie mogło stanowić podstawy rozwiązania z nią umowy o pracę, w szczególności wobec nie skierowania powódki na badania przez pracodawcę.

Okoliczności te stanowiły o zasadności żądania powódki.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana.

Zarzuciła w niej błędy w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę dowodów i art. 328 § 2 kpc poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu dlaczego Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków, których zeznania były sprzeczne z zeznaniami powódki, a ze sobą spójne i logiczne a także naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 52 kp w związku z art. 100 § 1 pkt 2 kp poprzez przyjęcie, że powódka nie zawiniła nie usprawiedliwiając nieobecności w pracy od 20 grudnia 2010r.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Powódka w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ulega wątpliwości, że właściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego i konsekwencji stąd wynikających uwarunkowane jest prawidłowością ustaleń faktycznych, co powoduje konieczność rozważenia, w pierwszej kolejności, dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych. Ocena zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego może być wszakże dokonana wyłącznie na podstawie konkretnego, ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie zaś na podstawie stanu faktycznego, który skarżący uznaje za prawidłowy. W tym sensie zarzuty naruszenia prawa procesowego, czy też dokonania błędnych ustaleń faktycznych mają pierwszeństwo przed stawianymi zarzutami naruszenia prawa materialnego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ocenił prawidłowość ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wyłącznie w zakresie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Każdy stan faktyczny może być bowiem oceniany tylko w odniesieniu do określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych, jakie powinny być w sprawie poczynione. Tym samym należy przyjąć, że treść przepisów prawa materialnego ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, jakie fakty mają wpływ na treść orzeczenia.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż ustalenia faktyczne przeprowadzone przez Sąd I instancji nie odbiegają w zakresie zgodności z obiektywnym, prawdziwym i rzeczywistym stanem. W szczególności ustalenia te nie tylko korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ale także nie przekraczają wyznaczonych przepisem art. 233 § 1 kpc granic swobodnej oceny dowodów, które wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. (por. wyrok SN 10.06.1999r., II UKN 685/98, LEX 41437). Podsumowując, Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na prawidłowych, spójnych i niesprzecznych ustaleniach faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które to ustalenia Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował i uznał za własne.

Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie może polegać na przedstawieniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego ustalonego przez nią na podstawie własnego przekonania. Ocena dowodów dokonanych przez Sąd orzekający może zostać skutecznie podważona tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że naruszone zostały reguły przewidziane w art. 233 § 1 kpc tj. że w sposób oczywiste wadliwy z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego Sąd dał wiarę określonym dowodom względnie uznał określone dowody za niewiarygodne. Niezbędne jest więc powołanie się na argumenty natury jurystycznej oraz wskazanie konkretnych przyczyn z powodu których ocena dowodów w zaskarżonym orzeczeniu narusza prawo.

Fakt, że przedstawione przez skarżącego dowody zostały ocenione niezgodnie z jego intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 kpc. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez Sąd nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 kpc. Wprowadzona powołanym przepisem zasada procesowa swobodnej oceny dowodów odnosi się zarówno do wyboru środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia.

Sąd I instancji wskazał na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie i dowody te korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, nie zostały zatem naruszone przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Apelacja w tym zakresie w gruncie rzeczy sprowadza się zaś do polemiki z niewadliwymi ustaleniami Sądu, a to nie mogło wywołać pozytywnego skutku. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Braku logiki i sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego w argumentacji Sądu Rejonowego strona pozwana w apelacji nie zdołała wykazać.

Nie jest zasadny również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 kp pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Aby skutecznie skorzystać z rozwiązania przewidzianego tym przepisem pracownikowi należy wykazać bezprawność jego zachowania, winę i skutki jakie ma to na interesy pracodawcy (interesy te muszą zostać zagrożone). Wobec braku którejkolwiek z tych przesłanek pracodawca nie można zastosować art. 52 § 1 pkt 1 kp.

Trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że nieobecność powódki w pracy od dnia 20.12.2010r. nie była nieobecnością nieusprawiedliwioną.

Taką bowiem przyczynę wskazała strona pozwana w piśmie z dnia 27.12.2010r. jako podstawę swojej decyzji.

Tylko więc w zakresie tej przyczyny winno toczyć się postępowanie przed Sądem. Sąd Rejonowy prawidłowo wywiódł z niewadliwych ustaleń faktycznych, że strona pozwana mając wiedzę o długotrwałej chorobie powódki (zwolnienia lekarskie od dnia 09.09.2010r.) oraz informacje jakich udzielała powódka pracownikom strony pozwanej – p. J. P. i A. G., mogła z całą pewnością przewidzieć, że powódka po dniu 20.12.2010r. nadal jest chora.

Będąc w pracy w dniu 20.12.2010r. powódka poinformowała swoją przełożoną A. G., że po wyjściu ze szpitala nadal się źle czuje, lecz lekarze nie udzielili jej zwolnienia.

Zgłosiła się jednak do pracy w dniu 27.12.2010r. ale nie została do niej dopuszczona.

Czysto ludzkie względy nakazywały zainteresowanie sytuacją powódki. Pozwana jednakże nie wyraziła zgody na urlop z datą wsteczną, o który powódka wniosowała, i rozwiązała z nią umowę o pracę.

Przyczyna tej decyzji wskazana przez pozwaną a polegająca na nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego pracownik nie narusza w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych, jeżeli po jego stronie występuje okoliczność usprawiedliwiająca nieobecność w pracy, a dopuszcza się on jedynie uchybień w formalnym usprawiedliwieniu tej nieobecności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.11.1997r.).

Na marginesie podnieść wypada, że stronie pozwanej do właściwej oceny sytuacji nie była konieczna wiedza o problemach psychicznych powódki ani posiadanie epikryzy. Sam fakt, że pracownik przebywa na długotrwałym zwolnieniu lekarskim i zgłasza pracodawcy o swoim dalszym złym samopoczuciu pozwalał na przyjęcie z całą pewnością, że pracownik ten nadal jest chory, i nie ma tu żadnego znaczenia na jaką chorobę cierpi.

Okoliczności omawiane wyżej spowodowały oddalenie apelacji na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach oparto o przepis art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych **oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zmianami).**